

Sygn. akt II Ca 751/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Nowicka

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę 17.500 zł

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 18 lipca 2013 r., sygn. akt VIII C 428/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższa zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.500 zł do 17.500 (siedemnaście tysięcy pięćset) zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 7.500 zł od dnia 9 lutego 2012r. i 10.000 zł od dnia 15 czerwca 2013r. (pkt I i II); zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 2.439,69 zł (pkt III); zwraca powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwotę 202,31 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na biegłych oraz nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwotę 500 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa (pkt IV i V);

II. oddala dalej idącą apelację;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 1.100 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt. II Ca 751/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 7.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lutego 2012 r., oddalił dalej idące powództwo, oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny. W dniu 14 października 2010 roku w S., P. M. kierujący pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez przekroczenie osi jezdni, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem marki S. (...) o nr rejestracyjnym (...) kierowanym przez M. J.. Na skutek wypadku powód nie stracił przytomności, wystąpiły u niego silne bóle kręgosłupa szyjnego, drętwienie nóg i rąk, bóle kręgosłupa w odcinku piersiowym na poziomie łopatek oraz w odcinku lędźwiowym. Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do (...) Szpitala (...) w W., gdzie wykonano tomograf komputerowy głowy i kręgosłupa szyjnego oraz przeprowadzono konsultację neurologiczną. Po wydaniu rozpoznania i kilkugodzinnej obserwacji powód został wypisany do domu z zaleceniem kontroli w (...). Powód kontynuował leczenie ambulatoryjnie. W ramach (...) powód otrzymywał środki przeciwbólowe i przeciwzapalne, był rehabilitowany w trybie ambulatoryjnym i stacjonarnym w ramach prewencji (...). Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim 182 dni oraz miał orzeczone świadczenia rehabilitacyjne przez 4 miesiące. Powód powrócił do pracy na to samo stanowisko – operator wózków widłowych, później powód został skierowany na inne stanowisko, za takim samym wynagrodzeniem. Obecnie powód odczuwa bóle kręgosłupa i głowy, sporadycznie przyjmuje środki przeciwbólowe, po wypadku powód nie wykonuje prac wykonywanych przez niego przed wypadkiem np. cięcie drzewa, prace na wysokościach, posiada lęki przed jazdą samochodem. Przed wypadkiem powód był zatrudniony jako pracownik fizyczny w firmie (...) w W., od czasu założenia rodziny zaniechał zainteresowań własnych - jazdy na rowerze, pływania, gry w piłkę, skupiając się na utrzymaniu rodziny. Procentowy, długotrwały uszczerbek na zdrowiu w tabelarycznym ujęciu wynosi (...) (według opinii neurologa), doznane obrażenia spowodowały utrudnienia w codziennym funkcjonowaniu powoda przez okres 10 miesięcy. Rokowania na przyszłość są dobre, choć mogą nastąpić nawroty dolegliwości bólowych w zakresie kręgosłupa szyjnego przy przeciążeniach, zwłaszcza przy ciężkich pracach fizycznych. W zakresie spowolnienia aktywności życiowej odczucia powoda są subiektywne. Niedowład kończyn dolnych był przejściowy i po kilku dniach wycofał się. Przebyte obrażenia skutkowały dolegliwościami bólowymi kręgosłupa, ale rezonans magnetyczny nie potwierdził urazu rdzenia, choć występowała u powoda niesprawność ruchowa wymagająca leczenia farmakologicznego i rehabilitacji. Zwyródnienie kręgosłupa nie występowało. Powód korzystał z psychoedukacji i treningu relaksacyjnego w ramach standardowych oddziaływań psychologicznych w trakcie rehabilitacji leczniczej prowadzonej w ramach prewencji (...), związanej z rehabilitacją kręgosłupa. W ocenie psychologa i psychiatry nie doszło do uszczerbku na zdrowiu powoda. Sprawca posiadał u pozwanego ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powód otrzymał od strony pozwanej kwotę 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia i 4.868,23 zł tytułem utraconego dochodu oraz 169,52 zł tytułem kosztów leczenia, badania i parkingu.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne co do zasady oraz częściowo co do wysokości. Odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela ma charakter posiłkowy w tym znaczeniu, że nie odpowiada on za skutki własnego działania, ale za zachowania podmiotu, któremu udzielił on ochrony ubezpieczeniowej (art. 822 § 1 kc). Odpowiedzialność tą warunkuje zatem przede wszystkim fakt popełnienia przez ubezpieczonego czynu niedozwolonego, co w niniejszej sprawie było bezsporne. Zgodnie z art. 415 kc., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przepis ten jest częścią grupy przepisów określających przesłanki tzw. odpowiedzialności deliktowej, do których to przesłanek, zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem w doktrynie i orzecznictwie sądowym, należą: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy pomiędzy owym zdarzeniem a szkodą. Przyjmuje się też, że czyny niedozwolone, które mają być podstawą faktyczną odpowiedzialności cywilnej jednego podmiotu za szkodę wyrządzoną drugiemu podmiotowi muszą wykazywać znamiona odnoszące się do strony przedmiotowej tj. bezprawność, czyli niewłaściwość postępowania polegająca na sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym oraz odnoszące się do strony podmiotowej tj. winę w znaczeniu subiektywnym. Ponadto przepisem, który wskazuje jakie świadczenie przysługuje osobie fizycznej, której wyrządzono określoną szkodę na osobie jest art. 445 § 1 kc., zgodnie z którym, w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc. tj. m. in. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdę należy rozumieć jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami

uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Przyjmuje się też, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych i fizycznych, zarówno już doznanych, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości. Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się na przedłożonych przez strony jako dowody dokumentach lub ich odpisach, w tym na treści dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych nr (...)strony pozwanej, które w dużej mierze pokrywały się z kopią dokumentacji medycznej przedstawiającej zakres leczenia powoda po wypadku, której Sąd zażądał w toku postępowania dowodowego przed sądem oraz na opiniach biegłych sądowych przy Sądzie Okręgowym w Świdnicy z zakresu neurologii, psychologii i psychiatrii, częściowo również przesłuchaniu powoda i zeznaniach świadków. Zdaniem Sądu pierwszej instancji ustalony stan faktyczny wskazywał, że powództwo powoda jest uzasadnione co do samej zasady, albowiem spełnione zostały zarówno przesłanki z art. 415 kc., jak i z art. 445 § 1 kc., warunkujące zasądzenie od strony pozwanej zadośćuczynienia pieniężnego. Przede wszystkim należy stwierdzić, że u powoda powstała szkoda, mająca postać uszkodzenia ciała w rozumieniu art. 445 § 1 kc. w zw. z art. 444 § 1 kc. W wyniku wypadku z dnia 14 października 2010 roku powód odczuwał bóle kręgosłupa szyjnego, drętwienie nóg i rąk, bóle kręgosłupa w odcinku piersiowym na poziomie łopatek oraz w odcinku lędźwiowym. Zgodnie z opinią biegłego neurologa rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda są dobre, choć mogą nastąpić nawroty dolegliwości bólowych w zakresie kręgosłupa szyjnego przy przeciążeniach, zwłaszcza przy ciężkich pracach fizycznych, zaś w ocenie psychologa i psychiatry nie doszło do uszczerbku na zdrowiu powoda. Procentowy uszczerbek na zdrowiu w tabelarycznym ujęciu według biegłego neurologa, który przyjął Sąd Rejonowy wynosi (...). Bezsprzeczne było, że powód otrzymał już zadośćuczynienie w kwocie 2.500 zł. Przyjmując wartość (...)uszczerbku na zdrowiu na kwotę 1.000 zł Sąd orzekł o zasadności roszczenia powoda co do kwoty 7.500 zł. Wartość (...) ustalono biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowej sprawy a to: wiek poszkodowanego, jego dotychczasowy sposób życia zarówno zawodowego jak i prywatnego oraz treść dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powoda po zdarzeniu z dnia 14 października 2010 roku i wydane w oparciu o nią opinie biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz psychologii i psychiatrii. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, że nastąpiła zmiana jego sytuacji zawodowej, skoro nadal zatrudniony jest w tym samym zakładzie pracy, choć na innym stanowisku, ale za takim samym jak uprzednio wynagrodzeniem. Jeśli chodzi o podniesioną przez powoda niemożność prowadzenia aktywnego trybu życia na poprzednim poziomie (sprzed wypadku), to zważyć należy, iż sam powód podczas wywiadu przeprowadzonego przez biegłych lekarzy - psychiatrę i psychologa stwierdził, że od czasu założenia rodziny zaniechał zainteresowań własnych - jazdy na rowerze, pływania, gry w piłkę, skupiając się na utrzymaniu rodziny. Nie można zatem upatrywać braku aktywności fizycznej powoda i nie rozwijanie jego zainteresowań na skutek wypadku, któremu uległ w dniu 14 października 2010 roku. Powód nie wykazał również w sposób dostateczny, że leczenie stomatologiczne miało związek w wypadkiem, któremu uległ, a cierpienia z tym związane były podstawą do uzasadnienia zapłaty zadośćuczynienia. Mając na uwadze wysokość wypłaconej kwoty zadośćuczynienia w toku postępowania przedsądowego (2.500 zł) oraz określony przez biegłego stopień uszczerbku na zdrowiu, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że kwota 7.500 zł jest odpowiednia. Podkreślono, że przepisy Kodeksu cywilnego, w szczególności art. 445 kc. nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, posługując się jedynie wskazaniem, że suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia pieniężnego ma być odpowiednia. Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia z art. 445 par. 1 kc. zależy zatem od uznania sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie z art. 445 kc. ma charakter przede wszystkim kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Ponadto określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m. in. wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień. Treść art. 445 kc. pozostawia – z woli ustawodawcy – swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej. Reasumując powyższe rozważania Sąd pierwszej instancji uznał, że zdarzenie z dnia 14 października 2010 roku nie spowodowało u powoda krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż zasądzona, ponieważ zarówno kwestie medyczne jak i rozmiar szkody w

znaczeniu ujemnych uczuć związanych z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, nie dało ku temu podstaw. Dlatego też w dalszej części Sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Żądanie odsetek za zwłokę od dnia wniesienia pozwu tj. od 09 lutego 2012 roku Sąd uznał za zasadne mając na uwadze treść art. 321 kpc. Na podstawie art. 100 kpc i art. 98 § 3 kpc wzajemnie zniesiono koszty procesu. Jednocześnie z uwagi na fakt, że pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 06 czerwca 2013 roku rozszerzył powództwo o kwotę 10.000 zł i nie uiścił stosownej opłaty od rozszerzonego powództwa, na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 1, art. 10 i art. 13 ust. 1 orzeczono o obowiązku uzupełnienia tej opłaty, zaliczając częściowo na poczet opłaty od pozwu uiszczoną przez powoda w toku postępowania zaliczkę. Ponadto Sąd obciążył powoda w całości obowiązkiem uzupełnienia opłaty od rozszerzonego powództwa albowiem z tym zakresie w całości nie uznał zasadności twierdzeń powoda.

W apelacji od powyższego wyroku, powód zaskarżając go w części tj. w zakresie oddalenia powództwa oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 kpc poprzez dowolną i jednostronną ocenę dowodów polegającą na umniejszeniu krzywdy powoda przez oparcie się wyłącznie na ustalonym przez biegłych uszczerbku na zdrowiu, w sytuacji gdy wszechstronna analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż doznane przez powoda urazy wpłynęły znacznie na jego dotychczasowe życie oraz są do chwili obecnej źródłem krzywdy i cierpienia,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 kc. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż kwota 7.500 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie na krzywdę doznaną przez powoda, a także przyjęciu kwoty 1.000 zł za (...) uszczerbku na zdrowiu w sytuacji kiedy uszczerbek na zdrowiu powinien być traktowany jedynie pomocniczo w ustaleniu kwoty zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie na jego rzecz dalszej kwoty 10.000 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego mających uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i zważył co następuje. Apelacja prawie w całości podlegała uwzględnieniu. Za uzasadnione należało bowiem uznać jej zarzuty dotyczące tak naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.), jak i materialnego (art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c.), w zakresie kwestionującym wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia, jako adekwatnego do doznanej krzywdy. Dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji, na ich podstawie, zbyt nisko ocenił rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, a tym samym przyznał zadośćuczynienie w rozmiarach zaniżonych, aniżeli usprawiedliwiały to okoliczności sprawy. Tymczasem tak z zebranej w sprawie dokumentacji leczenia, opinii biegłego z zakresu neurologii, zeznań świadków jak i zeznań powoda, wynikało, że jeszcze przez długi okres od zdarzenia, bo przez około 10 miesięcy, odczuwał on dolegliwości, które na początku tego okresu były większe (i początkowo nawet wiązały się z krótkotrwałym niedowładem kończyn górnych i dolnych), a z czasem uległy złagodzeniu. Taki też stan rzeczy znajdował potwierdzenie, a i przemawia za zasadnością przyznania większej kwoty zadośćuczynienia, w długotrwałym, mającym miejsce również w powyższym 10 miesięcznym okresie, pozostawaniu przez powoda na zwolnieniu lekarskim oraz korzystaniu ze świadczenia rehabilitacyjnego i kontynuowaniu przez ten czas intensywnego leczenia, w tym rehabilitacji tak w systemie ambulatoryjnym, jak i stacjonarnym. Na taki zaś stan rzeczy wskazuje ilość placówek, w których skarżący podejmował leczenie (k. 73), ale przede wszystkim dokumentację lekarskie, z różnych jednostek opieki zdrowotnej (k. 95 – 123 i 131 – 139) oraz opinie biegłego z zakresu neurologii, dodatkowo potwierdzające związek i zasadność tego leczenia. Na uwagę również zasługuje fakt, że w opiniach biegłego neurologa jednoznacznie zostały potwierdzone twierdzenia i zeznania powoda, iż, wbrew sugestiom strony pozwanej, stan jego kręgosłupa przed zdarzeniem był dobry i nie

odczuwał on żadnych z nim związanych dolegliwości. Nie bez znaczenia jest również, co prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, że również do chwili obecnej powód, wprawdzie już znacznie rzadziej niż w okresie leczenia, ale jednak odczuwa bóle kręgosłupa oraz głowy i sporadycznie przyjmuje środki przeciwbólowe, a ponadto nie wykonuje on już prac podejmowanych przed wypadkiem np. cięcie drzewa czy prace na wysokościach. Również rokowania na przyszłość, mimo że są dobre (jak wynika z opinii biegłego neurologa), to mogą nastąpić nawroty dolegliwości bólowych w zakresie kręgosłupa szyjnego przy przeciążeniach, zwłaszcza przy ciężkich pracach fizycznych. Te zatem wszystkie okoliczności, skumulowane z wysokością długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, określonego przez biegłego neurologa na (...) (odnośnie którego, zarzuty i wątpliwości strony pozwanej zostały wyjaśnione przez biegłego w opinii uzupełniającej z 22 października 2012r.), uzasadniały w ocenie Sądu Okręgowego, uwzględniając przede wszystkim kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, przyznanie powodowi zadośćuczynienia w łącznej kwocie 20.000 zł., a skutkiem czego zasądzona na jego rzecz suma, podlegała podwyższeniu do 17.500 zł. Odsetki ustawowe od podwyższonej kwoty 10.000 zł. podlegały zaś zasądzeniu od dnia 15 czerwca 2013r., tj. doręczenia stronie pozwanej pisma powoda zawierającego rozszerzenie powództwa, wysłanego listem poleconym 11 czerwca 2013r. (k. 305). Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok (pkt I), podwyższając zasądzoną kwotę do 17.500 zł. O kosztach procesu, na które składały się: opłata od pozwu – 375 zł., koszty opinii biegłych oraz sporządzenia odpisów dokumentacji medycznej – łącznie 847,69 zł., a także wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1217 zł., Sąd orzekł, wobec wygrania sprawy przez powoda prawie w całości, na podstawie art. 100 zdanie drugie, art. 99 k.p.c., § 6 pkt 4 i § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.). Wobec natomiast nadpłacenia przez powoda zaliczki (1000 zł.) na poczet opinii biegłych, kwota nadpłaty (202,31 zł.) podlegała zwrotowi ze Skarbu Państwa (pkt IV zaskarżonego wyroku), a wobec przegrania przez powoda sprawy prawie w całości, na niego został nałożony obowiązek uiszczenia opłaty od rozszerzonego powództwa (pkt V zaskarżonego wyroku). Na podstawie art. 385 k.p.c. dalej idąca apelacja została oddalona (pkt II) - w zakresie żądania odsetek od kwoty 10.000 zł. od dnia 6 czerwca 2013r. - wobec uwzględnienia żądania odsetkowego od 15 czerwca 2013r. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie, art. 99 oraz art. 391 § 1 kpc, § 6 pkt 4 i § 12 ust. 1 pkt 1 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. (pkt III).